

Sygn. akt I ACa 1098/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Wiesława Kaźmierska |
| Sędziowie: | SA Danuta Jezierska SO del. Tomasz Sobieraj (spr.) |
| Protokolant: | sekr.sądowy Magdalena Stachera |

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. L.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 6 października 2015 roku, sygn. akt I C 54/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki A. L. odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 25.000 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych za okres od 21 listopada 2012 roku do 6 października 2015 roku i oddala powództwo w pozostałym zakresie;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.318 (jeden tysiąc trzysta osiemnaście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Danuta Jezierska Wiesława Kaźmierska Tomasz Sobieraj

Sygn. akt I ACa 1098/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 października 2015 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie:

- w punkcie 1 zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. L. kwotę 25.000 złotych z odsetkami ustawowymi od 7 października 2015 roku do dnia zapłaty;

- w punkcie 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

- w punkcie 3 nie obciążył powódki dalszymi kosztami postępowania, w tym na rzecz strony pozwanej.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 25 sierpnia 2006 roku, w wyniku wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą został uznany M. K., obrażenia poniósł syn powódki R. L.. Na skutek tych obrażeń, mimo hospitalizacji i udzielonej pomocy medycznej, zmarł on w dniu (...) roku w szpitalu. Sprawca tego wypadku został uznany winnym i prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z dnia 9 grudnia 2008 roku, sygn. akt II K 95/07 na karę roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Wyrok ten został utrzymany orzeczeniem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 29 września 2009 roku. Sprawca wypadku M. K. korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego, (...) S.A. w W., potwierdzonej polisą nr (...) dla pojazdu A. (...). Pismem z 9 października 2012 roku powódka, za pośrednictwem (...) S.A. w L., zgłosiła swoje roszczenia pozwanemu (...) S.A. w W. o zapłatę, w terminie 30 dni od doręczenia pisma, polegające na żądaniu odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w wysokości 40.000 złotych, zadośćuczynienia w kwocie 100.000 złotych oraz 8.000 złotych tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, na które składały się koszty wystawienia nagrobka zmarłemu synowi. Ubezpieczyciel przyznał kwotę 8.000 złotych, płatną na rachunek (...) S.A. w L., tytułem poniesionych kosztów pomnika dla zmarłego, odmawiając wypłaty dalszych świadczeń. Zmarły R. L. przyczynił się do powstania szkody co najmniej w 50 %. W chwili śmierci miał 28 lat. Jego miesięczne zarobki kształtowały się na poziomie 8-9 tysięcy złotych. Mieszkał ze swoją dziewczyną u matki, u której mieszkała także jego młodsza siostra A.. Pomagał finansowo matce i siostrze. Powódka ma 63 lat, jest na emeryturze, otrzymując miesięcznie około 1.200 złotych. Kondycja psychiczna powódki obecnie się poprawiła z powodu znacznego upływu czasu od zdarzenia, które miało miejsce w 2006 roku. Śmierć syna wywołała u niej zaburzenia emocjonalne typowe dla klasycznej żałoby. Obecnie funkcjonuje dobrze w życiu osobistym i społecznym, jej stan emocjonalny jest stabilny.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie, jednak w dużo mniejszym rozmiarze, aniżeli wysokość roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenie wniesione przez powódkę jest oparte na przewidzianej w systemie prawnym podstawie prawnej, gdyż można je rozpatrywać na podstawie przepisów art. 448 w zw. z art. 23 i 24 § 1 k.c., o co wniesiono w pozwie. Przytoczono przy tym aktualną linię orzecniczą w tym zakresie.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że nagła śmierć 28-letniego syna była dla powódki niewątpliwie traumatycznym przeżyciem. Zauważył, że upływ czasu spowodował zatarcie pewnych bolesnych przeżyć i nastąpiło tzw. przepracowanie żałoby. Sąd Okręgowy wskazał, w jakim zakresie dał wiarę zeznaniom świadków oraz oparł się na opinii biegłych psychiatry A. G. i psycholog E. W., które przebadały powódkę w zakresie ustalenia jej aktualnego stanu zdrowia psychicznego i wydały wspólną opinię w sprawie.

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki co do zasady jest usprawiedliwione i na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na jej rzecz 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako nieuzasadnione.

O odsetkach orzeczono zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 481 § 1 k.c., zasądzając je od następnego dnia po wydaniu wyroku do dnia zapłaty, gdyż żądanie zapłaty zadośćuczynienia jest zobowiązaniem bezterminowym, w związku z czym przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zgodnie z treścią art. 455 k.c., w wyniku wezwania

dłużnika do spełnienia świadczenia. Skoro roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia co do zasady nie podlega odrębnym regułom w zakresie terminu spełnienia świadczenia przez dłużnika, to nie ulega także wątpliwości, że również odsetki ustawowe należne są co do zasady od daty wymagalności roszczenia. Sąd Okręgowy wskazał, że w świetle utrwalonych w orzecznictwie poglądów, wysokość zadośćuczynienia pieniężnego zależy m.in. od tego, jaki miernik przyjmuje się dla określenia tej wysokości oraz jaką chwilę uważa się za odpowiednią do przeprowadzenia wyliczenia, to wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Wobec tego, że ostateczna wysokość świadczenia została ustalona przez sąd w wyroku, a przed wniesieniem roszczenia do sądu powódka żądała od pozwanego innej kwoty wraz z innymi jeszcze żądaniami, zatem należy opowiedzieć się za stanowiskiem, że termin wymagalności zapłaty odsetek powinien być od następnego dnia od wydania wyroku w sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego, jeśli funkcja odszkodowawcza ma przeważać nad funkcją waloryzacyjną, co akcentuje się w najnowszej judykaturze, istotne jest także zwrócenie uwagi również i na ten aspekt. Zdaniem Sądu, skoro powódka dopiero w pozwie zdecydowała o ostatecznej wysokości roszczenia, poddając jego ocenę tak co do zasady jak i wysokości sądowi, nie sposób przyjąć w niniejszej sprawie za słuszne, aby przyznanie odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia miało być usprawiedliwione od wcześniejszej daty, aniżeli ostatecznie wskazanej w wyroku.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na zasadzie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w części oddalającej żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 25.000 złotych liczonych od dnia 21 listopada 2012 roku do dnia 06 października 2015 roku i wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie dalszych odsetek ustawowych od zasądzonej w pkt. 1 wyroku kwoty 25.000 złotych od dnia 21 listopada 2012 roku do dnia 06 października 2015 roku oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

- naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 481 k.c. w związku art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) i w konsekwencji przyjęcie, że odsetki należą się od dnia 07 października 2015 roku do dnia zapłaty, a nie z upływem terminu wymagalności świadczenia należnego od ubezpieczyciela.

Uzasadniając wyżej wymieniony zarzut wskazano, że zasadą jest, że zarówno odszkodowania, jak i zadośćuczynienia za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Zasada ta podlega wyjątkom w zakresie ubezpieczeń obowiązkowych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zdaniem pozwanego wydany przez Sąd Okręgowy wyrok jest prawidłowy i odpowiada przepisom prawa. Zauważono, że zasądzenie zadośćuczynienia nie było obligatoryjne i zależało wyłącznie od uznania sądu orzekającego w danej sprawie. Również wysokość należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia z art. 448 k.c. w ostatecznym wyniku zależała od uznania sądu. W związku z tym odsetki ustawowe od kwoty przyznanego zadośćuczynienia należą się dopiero od dnia wyrokowania, a nie przed tą datą.

Pozwany wskazał także na dyspozycję art. 363 § 2 k.c. (nakazująca ustalenie wysokości odszkodowania według cen z daty ustalenia) oraz 316 § 1 k.p.c. (nakazująca branie za podstawę wyrokowania stanu istniejącego w chwili

zamknięcia rozprawy). Jego zdaniem nie można przyjmować, że przyznana ostatecznie powodowi kwota tytułem zadośćuczynienia, była odpowiednia także we wcześniejszych datach. Ponadto wskazano, że zasądzając odsetki ustawowe od kwoty przyznanego zadośćuczynienia należy mieć na względzie także okoliczność, że odsetki ustawowe mają także charakter waloryzacyjny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w całości.

Na wstępie wskazać należy, że sąd pierwszej instancji przeprowadził wszystkie dowody zawnioskowane przez strony, poddał je ocenie zgodnej z kryteriami wyznaczonymi dyspozycją art. 233 k.p.c. i na podstawie tak ocenionego materiału dowodowego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które sąd odwoławczy przyjmuje za własne. Tym niemniej na podstawie tak prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy doszedł do błędnych wniosków w zakresie oceny roszczenia strony powodowej w części dotyczącej odsetek od zasądzonego w wyroku świadczenia głównego.

Za trafny uznać trzeba zarzut strony powodowej, iż Sąd Okręgowy dopuścił się w tym zakresie naruszenia art. 481 k.c. w związku art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Zgodnie z treścią przepisów zawartych w art. 481 § 1 i 2 k.c. wierzycielowi za czas opóźnienia w wypłacie należnych mu świadczeń pieniężnych przysługują odsetki za czas opóźnienia w wysokości ustawowej. Z przepisu art. 476 k.c. należy wyprowadzić wniosek, że dłużnik popada w opóźnienie, gdy nie spełnia świadczenia w terminie. W związku z tym podstawowe znaczenie dla ustalenia, czy powstał stan opóźnienia, ma określenie, kiedy dłużnik powinien spełnić świadczenie na rzecz wierzyciela.

W przypadku roszczeń przysługujących osobie uprawnionej przeciwko ubezpieczycielowi termin spełnienia świadczeń wynika z przepisów art. 817 § 1 i 2 k.c. Stosownie do treści art. 817 § 1 k.c. - ubezpieczyciel powinien spełnić świadczenie w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku. Odstępstwo od tej zasady przewiduje przepis art. 817 § 2 k.c., który stanowi, że „gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych dla ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności. Jednak bezsporną część świadczenia zakład powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 k.c.”. W przypadku roszczeń wynikających z ubezpieczeń obowiązkowych [jakim jest ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych] zastosowanie mają z kolei przepisy art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym: "1. Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. 2. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania".

Należy zwrócić uwagę, że pojęciem odszkodowania w rozumieniu przywołanych wyżej przepisów należy obejmować także zadośćuczynienie określone w art. 445 § 1 k.c. i w związku z tym co do zasady terminy przewidziane w art. 14 ust. 1

i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych mają zastosowanie do tego rodzaju świadczeń odszkodowawczych.

Sąd Apelacyjny wziął jednak pod uwagę, że w przypadkach zadośćuczynienia termin wymagalności roszczenia jest przedmiotem kontrowersji w judykaturze i doktrynie prawa cywilnego.

Według niektórych orzeczeń, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd [art. 316 k.p.c.] i zobowiązany dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądanego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 roku, I CKN 361/97, LEX nr 477638, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1998 roku, II CKN 650/97, LEX nr 477665, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1998 roku, II CKN 875/97, LEX nr 477579, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 roku, II CKN 477/98, LEX nr 477661].

W innych orzeczeniach przyjmuje się natomiast, że zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić, z zastrzeżeniem wyjątków, niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego [art. 455 in fine k.c.], w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia, w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 roku, II PR 257/70, OSNC 1971, nr 6, poz. 103, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 roku, V CKN 1114/00, LEX nr 56055, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09, LEX 602683]

Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 roku, CSK 243/10, zgodnie z którym żadne jednak z tych rozwiązań nie może być uznane za wyłącznie właściwe.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powyższego orzeczenia wskazał, że odsetki, w zasadzie według stopy ustawowej, należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego [analogicznie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98]. Jeżeli więc zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2006 roku, V CSK 266/06, LEX nr 276339, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 roku, III CSK 62/09, LEX nr 738354, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09].

Stanowisku temu nie sprzeciwia się również stosowanie się do zadośćuczynienia art. 363 § 2 k.c., gdyż wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 k.p.c., zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 roku, II CKN 725/98, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2009 roku, I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106]

Sąd odwoławczy wziął pod uwagę, że wysokość krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się jednak, jak wspomniano, zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami.

Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania. Sytuacja może być też bardziej złożona. W szczególności, w dochodzonej przez powoda sumie jej część może odpowiadać zadośćuczynieniu należnemu w terminie lub terminach poprzedzających dzień wyrokowania, a część - zadośćuczynieniu należnemu dopiero od dnia wyrokowania. W takim razie odsetki za opóźnienie w zapłacie co do jednej części należnego zadośćuczynienia powinny być zasądzone od terminu lub terminów poprzedzających dzień wyrokowania, a co do innej części - od dnia wyrokowania [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 roku, II CKN 477/98].

Na tle przedstawionego stanu prawnego za trafny należy uznać ten nurt orzecznictwa, według którego wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 roku, II PK 100/08, OSNP 2010, nr 10, poz. 108]. W świetle tego stanowiska terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania.

W rozpoznawanej sprawie za w pełni prawidłowe uznać trzeba stanowisko strony powodowej, że zasądzona w wyroku kwota 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia stała się wymagalna w terminie wynikającym z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, to jest w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody przez powódkę.

Po pierwsze, już wówczas powódka skonkretyzowała swoje roszczenie, wzywając pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w analogicznej wysokości, jak objęta żądaniem pozwu. Z tego względu nie jest słuszny argument sądu pierwszej instancji, iż przed wniesieniem pozwu powódka żądała tytułem zadośćuczynienia innej kwoty. W ogóle nie ma natomiast znaczenia, że powódka oprócz żądania zadośćuczynienia dochodziła w postępowaniu likwidacyjnego także innego rodzaju świadczeń odszkodowawczych, albowiem zgłoszenie tych roszczeń pozostawało bez wpływu na ocenę zasadności roszczenia o zadośćuczynienie.

Po drugie, biorąc pod uwagę ponad sześcioletni okres, który upłynął od wypadku komunikacyjnego do zgłoszenia szkody, uznać trzeba, że pozwany zakład ubezpieczeń przy zachowaniu należytej staranności mógł wyjaśnić wszystkie okoliczności niezbędne do ustalenia wysokości należnego powódce zadośćuczynienia w terminie przewidzianym art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Do wniosku tego prowadzi okoliczność, że w tej dacie było zakończone postępowanie karne w stosunku do sprawcy wypadku komunikacyjnego i wydany wyrok skazujący, który korzystał z mocy prejudycjalnej w rozumieniu art. 11 k.p.c. Ponadto wcześniej zakład ubezpieczeń przeprowadził postępowanie likwidacyjne dotyczące szkody powstałej na skutek tego samego wypadku w związku z roszczeniem innego poszkodowanego, a tym samym ustalił okoliczności determinujące odpowiedzialność ubezpieczyciela także w kontekście przyczynienia się do powstania szkody przez syna powódki.

Po trzecie, z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że sąd pierwszej instancji ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia oparł się na stanie faktycznym, który był znany lub który można było ustalić już w ramach postępowania prowadzonego przez pozwanego ubezpieczyciela, albowiem po dniu 20 listopada 2012 roku nie

zaistniały już żadne szczególne nowe okoliczności, które mogłyby istotnie wpłynąć na zwiększenie rozmiarów krzywdy powódki.

Podkreślenia wymaga, że spełnienie świadczenia w terminie późniejszym niż wynikające z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel wykaże istnienie przeszkód w postaci niemożności wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych z wymaganą od niego starannością profesjonalisty, według standardu, którego reguły wyznacza powyższy przepis, przy czym to na ubezpieczycielu spoczywa ciężar dowodu zaistnienia tego rodzaju przeszkód.

W badanej sprawie z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, że powódka dokonując zgłoszenia szkody podała wszystkie okoliczności zdarzenia. Sam zakład ubezpieczeń uznał te okoliczności za wystarczające do rozstrzygnięcia o żądaniu powódki przy czym przyczyną odmowy spełnienia świadczenia odszkodowawczego było błędne przyjęcie a priori przez pozwanego, że powódce nie przysługuje zadośćuczynienie na podstawie art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c.

Konkludując, z powyższych przyczyn sąd pierwszej instancji poprzez niezastosowanie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli oraz wadliwą wykładnię art. 481 § 1 k.c. błędnie przyjął, że pozwany popadł w stan opóźnienia w zapłacie zasądzonych na rzecz powódki świadczenia dopiero od następnego dnia po wydaniu wyroku i w konsekwencji bezzasadnie oddalił powództwo o odsetki za okres od 21 listopada 2012 roku do dnia 6 października 2015 roku.

Sąd Apelacyjny uwzględniając w tym zakresie apelację powódki na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że dodatkowo zasądził od pozwanego na rzecz powódki odsetki ustawowe od kwoty 25.000 złotych za okres od 21 listopada 2012 roku do dnia 6 października 2015 roku., co znalazło odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie – biorąc pod uwagę, że apelacja strony powodowej została uwzględniona w całości – uznać trzeba, że pozwana powinna zwrócić jej całość poniesionych kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym wynoszących kwotę 1318 złotych obejmujących kwotę 418 tytułem opłaty sądowej od apelacji i kwotę 900 złotych stanowiących wynagrodzenie radcowskie ustalone na podstawie § 12 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2003 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu [Dz. U. Nr 163, poz. 1349].

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w punkcie II sentencji.

SSA Danuta Jezierska SSA Wiesława Kaźmierska SSO Tomasz Sobieraj